

KAZIMIERZ PIECH

1893—1944

napisał

J. PREMIK

Śp. Kazimierz Piech urodził się w r. 1893 w Sanoku w województwie rzeszowskim. Ojciec Zmarłego Aleksander Piech prowadził ze znacznym rozmachem, wielką znajomością rzeczy i dużym artyzmem dość znaczny zakład brązowniczy w Sanoku. Wytwory jego cieszyły się wielkim uznaniem nie tylko w południowo-wschodniej Polsce, ale poszukiwane były w północno-wschodnich Węgrzech, Siedmiogrodzie i Rusi Podkarpackiej. Matka śp. Kazimierza, Józefa z domu Stopnicka odznaczała się gorącym sercem, wysoką kulturą i staropolską gościnnością.

Z domu rodziców śp. Kazimierza Piecha nikt nigdy nie wyszedł nienakarmiony, nieodziany i niepokrzepiony na duchu.

W tej to miłej i wysoce kulturalnej atmosferze wraz z drogimi siostrami Jadwigą i Aleksandrą i ukochanym bratem Tadeuszem wychował się i wzrastał śp. Kazimierz. Lata dziecinne i młodzieńcze upłynęły Mu jak piękny krótki sen. Lata te spędzone na swobodzie i wolności pod subtelną ale niekrępującą opieką rodziców, wywarły wielki wpływ na charakter Zmarłego. Toteż przez całe życie swoje odznaczał się On silnym charakterem, wielką tolerancją i liberalizmem w stosunku do swojego otoczenia, wielką pogodą ducha, serdeczną gościnnością i znacznym poczuciem humoru.

Na zamiłowanie do przyrody niewątpliwie wpłynął równie, piękny górski krajobraz okolic Sanoka z jego wspaniałymi iglastymi względnie liściastymi lasami, z jego szumiącymi i srebrnymi strumieniami, a w końcu z jego szeroką, niebieską wstęgą Sanu.

Każdą wolną chwilę najchętniej przebywał śp. Kazimierz ze swoimi najbliższymi towarzyszami, wśród pól i lasów. Znał też okolice Sanoka jak nikt inny. Już w niższych klasach gimnazjalnych wykazywał duże zainteresowania przyrodą. Uczy się doskonale ma świetnych profesorów i zgrane grono kolegów. W wyższych klasach zdecydowanie już oddaje się studiom botanicznym, chociaż celuje i w innych gałęziach przyrody, a nawet w naukach humanistycznych. Bierze żywy udział w kółkach naukowych, w chórze i orkiestrze szkolnej. Maturę zdaje z odznaczeniem. W r. 1911 zapisuje się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Lwowskiego, studiuje przyrodę i geografię. Zgłasza się do

prof. M. Raciborskiego. W r. 1912 przenosi się za prof. Raciborskim do Krakowa. Mimo swojej specjalizacji w botanice — dużo poświęca czasu innym podstawowym gałęziom przyrody i geografii. Z zapałem studiuje geografię u prof. L. Sawickiego i Smoleńskiego, mineralogię i petrografię u prof. J. Morozewicza, fizykę u prof. Smoluchowskiego. Intensywnie pracuje w pracowniach, bierze udział w licznych wycieczkach, poznaje piękne okolice Krakowa, Wyżynę Śląsko-Krakowską, Karpaty i Nizinę Małopolską. Swoją pracowitością i zdolnościami zwraca na Siebie uwagę swoich profesorów i kolegów. W tym czasie poza pracą naukową na Uniwersytecie bierze śp. Kazimierz Piech czynny udział w «Drużynach Strzeleckich». Wie i czuje, że zbliża się wojna światowa, w której musimy wziąć czynny udział, jeśli chcemy żyć i być państwem niezależnym.

Powołany w r. 1914 zostaje jednak do wojska austriackiego. W Salzburgu uczęszcza do szkoły oficerskiej. Zachwyca się Alpami. W wolnych chwilach urządza wycieczki do Ischlu, Innsbrucka, Gremungji w głąb Alp. Zwiedza lodowce na Dachsteinie. Gromadzi materiały botaniczne, petrograficzne i mineralogiczne. W r. 1915 wyrusza na wschodni front, gdzie dostaje się do niewoli rosyjskiej. Wywieziony w głąb Rosji do Wiatki, nie ustaje w pracy. Organizuje w obozie kursy przyrody i geografii. Pisze do Kraju, do swoich bliskich po książki geologiczne, geograficzne i inne. Uczy się języków, opanowuje wkrótce język rosyjski. Zbiera rośliny, zajmuje się astronomią — mapa nieba staje się dla Niego księgą otwartą, — orientuje się doskonale w rozkładzie wszystkich konstelacji ciał niebieskich.

W r. 1917 przeżywa w Rosji wielką rewolucję, która robi na Nim ogromne wrażenie. W r. 1918/19 wraca z bogatym zielnikiem do Kraju, do Sanoka, gdzie jako oficer W. P. zajmuje się organizacją wojska polskiego i obejmuje od razu asystenturę u prof. Roupperta w Zakładzie Botanicznym im. Janczeskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1922 doktoryzuje się, zostaje wkrótce adjunktem tegoż Zakładu. W czasie nieobecności prof. Roupperta przez rok cały kieruje nim umiejętnie. W tym samym czasie wyklada geografię na kursach nauczycielskich H. Rowida. Ma teraz wszystkie warunki pracy naukowej, toteż z gromnym zapałem i rozmachem pisze jedną pracę za drugą.

Zdobył u prof. Raciborskiego znajomość metod cytologicznych stosuje do badań rozwojowych nad pyłkiem obu gatunków sitowia (*Scirpus* L.). W r. 1927 drukuje w *Rozprawach PAU* swoją pracę habilitacyjną «Badania cytologiczne nad rozwojem *Scirpus*». Liczne zagadnienia cytologiczne i genetyczne omawia w swoich pracach np. «Poliploidalność» w świecie roślinnym w związku z zagadnieniem powstawania nowych gatunków».

Wraz z prof. K. Rouppertem i prof. Z. Wójcickim jest K. Piech autorem projektu anatomicznego i cytologicznego mianownictwa botanicznego, które zostało przyjęte przez Polskie Tow. Botaniczne w ostatecznej, opublikowanej przez Wójcickiego formie.

Z zamiłowaniem do zbierania roślin w zielniku idzie u K. Piecha w parze poważne studium systematyki roślin kwiatowych. Wyrazem tego jest kilka publikacyj geograficzno-systematycznych, jak o odkryciu nowych stanowisk we florze polskiej dwu rzadkich roślin *Doronicum austriacum* Jacq. i *Cochlearis officinalis* L. w okolicy Olkusza i o kostrzewie górskiej (*Festuca montana* M. Bieb) w Beskidach Polskich.

Interesują Go nawet drobne zjawiska jak np. miraże w «pustyni» Błędownskiej.

Gruntowne i wszechstronne wykształcenie K. Piecha. Jego rzetelność i dokładność badań wzbudza wielkie zaufanie wśród kolegów. Toteż, gdy piszący te słowa znalazł florę interglacjalną w Szczercowie i Dzbankach Kościuszkowskich — odruchowo z wielkim zaufaniem i głębokim przeświadczeniem oddaje do opracowania materiał zebrany w ręce K. Piecha. Słusznie też pisze prof. K. Rouppert «...iż K. Piech postawił sobie wspaniałą pomnik klasycznym i wyczerpującym opracowaniem polskiego interglacjału z Szczercowa. Zmarły zasłynął tu nie tylko głęboką znajomością morfologii owoców, nasion i liści roślin kwiatowych ... ale przepracował On kompletnie piśmiennictwo, dotyczące interglacjału w Polsce, historii lasu i klimatu w Polsce w porównaniu z innymi częściami Europy. Ustalił: kompleks warstw w Szczercowie i Dzbankach Kościuszkowskich, wykształcony w postaci gitji i torfów pozwala na dokładne odtworzenie przebiegu zmian w fazach leśnych i klimatycznych interglacjału Masovien I. Krytyczne opracowanie obcego piśmiennictwa doprowadziło K. Piecha do wniosku, że interglacjał z Rabutz, stworzony przez Gamsa nie istnieje i tylko niepotrzebnie wprowadza chaos do stratygrafii dyluwium niżu europejskiego.

Praca ta wraz z częścią geologiczną (napisaną przez piszącego te słowa) daje jasną syntezę stratygrafii polskiego dyluwium oraz stosunek jego do krajów ościennych. Referowaną ona była na Międzynarodowym Kongresie Dyluwialnym w Leningradzie w r. 1932. Zrobiła ona tutaj kolosalne wrażenie. Śp. K. Piech odbiera liczne listy i gratulacje ze wszystkich krajów Europy a nawet Ameryki.

Zmarły odznaczał się też dużymi zdolnościami redaktorskimi, wykazał je przy redagowaniu *Sprawozdań Komisji Fizjograficznej PAU i Aktów Tow. Botanicznego*.

Wycucie wysokiej wartości współczesnej literatury dla warsztatów pracy twórczej sprawiło, iż K. Piech troszczył się nie tylko o doskonały sprzęt laboratoryjny, ale i o piśmiennictwo. Mianowany profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, obejmuje nowokreowaną katedrę anatomii i cytologii roślin, doprowadza ją w krótkim czasie do kwitnącego stanu. Najnowsze mikroskopy, bogata literatura ułatwia Zmarłemu i Jego współpracownikom intensywną naukową pracę. Wkrótce też Zakład ogłasza drukiem cały szereg dzieł. W całej swojej działalności naukowej i pedagogicznej śp. Zmarły wykazał wielkie zalety i zdolności, mrówczą pracą i niesłychanie kryształowy charakter. Atmosfera Jego Zakładu była miłą, pogodną i przyjazną do pracy twórczej. Owocna praca Jego zostaje przer-

wana wybuchem nowej wojny. W r. 1939 zostaje śp. K. Piech wywieziony przez Niemców wraz z innymi profesorami Uniwersytetu do obozu w Oranienburgu. Po roku wraca do Krakowa ciężko chory na zapalenie stawów. Po względnym wyzdrowieniu obejmuje śp. prof. K. Piech opiekę nad halami tatrzańskimi. Lecz 15 kwietnia 1944 r. następuje katastrofa, serce znakomitego uczonego, doskonałego pedagoga, świetnego organizatora, wiernego druha, serdecznego przyjaciela młodzieży i najlepszego męża i ojca przestaje bić na zawsze. Podzielił los tych, którzy cierpieli i umierali za naukę polską. Polskie Towarzystwo Geologiczne traci w Nim czynnego, pełnego życia i inwencji naukowej członka.

CASIMIR PIECH

(Résumé)

Casimir Piech est né à Sanok, au palatinat de Rzeszów, en 1893.

Dans la même ville, il va à l'école primaire, puis secondaire. Il s'intéresse vivement, encore au lycée, à l'histoire naturelle. Certainement, les montagnes et les forêts environnant la ville, n'ont pas été sans l'influencer. Il finit le lycée avec mention. En 1911, il s'inscrit à l'Université de Lwów et se met à étudier avec ardeur les sciences naturelles et la géographie. Il travaille chez le prof. Raciborski et, en 1912, il le suit à Cracovie. Là, il se livre à un travail intense dans les laboratoires, prend part dans de nombreuses excursions et acquit une connaissance approfondie de cette région du pays. Convoqué en 1914 par l'armée autrichienne, il passe un certain temps à l'école militaire pour officiers de Salzbourg. Il en profite pour faire de nombreuses excursions dans les Alpes pour recueillir des matériaux botaniques, minéralogiques et pétrographiques. En 1915, il part pour la ligne du front russe, est fait prisonnier et, comme tel deporté à Wiatka. Au camp de prisonniers, il organise des cours d'histoire naturelle et de géographie. En 1918, il revient au pays avec un grand herbier sous le bras. Il organise à Sanok des bataillons de l'armée polonaise, prend part à l'expédition de Kiev dont il revient sain et sauf. Il va à Cracovie, devient assistant chez le prof. Rouppert à l'institut botanique de l'Université Jagellonienne. Bientôt, dans le même institut, il est docteur et adjoint. En 1928 il devient docent de l'Université Jagellonienne. Il étudie avec ardeur la cytologie et l'anatomie et écrit une série d'études de ces domaines (conf. la bibliographie).

Il publie, en collaboration avec le prof. Rouppert et le prof. Wójcicki, le projet de la terminologie anatomique et cytologique en botanique.

Le goût pour collectionner les plantes va chez Piech de paire avec de sérieuses études sur la systematique des plantes florifères, ce qui s'exprime dans plusieurs études systématique-géographiques (conf. la bibliographie).

L'esprit large et le grand talent de Casimir Piech se montrent avec éclat surtout dans son étude intitulée: «Das Interglazial in Szczer-

ców östlich von Wieluń, Wojewodschaft Łódź/L'Interglaciaire à Szczerców au Nord de Wieluń, palatinat de Łódź». Piech y fait preuve d'une connaissance approfondie de la morphologie des plantes florifères et d'une étude à fond de la bibliographie concernant l'Interglaciaire, l'histoire des forêts et le climat de Pologne, comparés avec les mêmes facteurs dans les autres parties de l'Europe. Un examen critique de la bibliographie étrangère permet à Piech de constater que le prétendu Interglaciaire de Rabutz Gamsa n'existe pas et ne sert qu' à introduire dans la stratigraphie du Diluvium une confusion inutile.

Les comptes rendus de la Commission Physiographique de l'Académie Polonaise des Science et ceux des archives de la Société Botanique, rédigés parfaitement bien par Piech, témoignent du fait qu'il était très bien doué dans ce sens aussi.

Casimir Piech, se rendant parfaitement compte de la grande importance de la littérature scientifique moderne pour le travail créateur de l'atelier scientifique, tâchait d'avoir non seulement un outillage excellent de laboratoire mais aussi la littérature correspondante. Nommé prof. extraordinaire à l'Université Jagellonienne, il obtient la chaire récemment créée de cytologie et d'anatomie des plantes et ces sciences s'épanouissent en peu de temps grâce à lui. Piech avec ses collaborateurs publie bientôt toute une série d'études. La guerre mondiale interrompt ce travail fécond. Déporté par les Allemands avec les autres professeurs au camp d'Oranienbourg, Piech y reste plus de 12 mois, y contracte une grave arthrite, maladie dangereuse, qui le tue après son retour au pays. Il partagea le sort de ceux qui ont souffert et sont morts pour la science polonaise. La Société Géologique Polonaise perd en lui un membre actif et plein de vie.

Spis prac K. Piecha związanych z geologią

- 1) 1930. — Badania nad dyluwium woj. łódzkiego, część II Botaniczna: Flora warstw międzylodowcowych okolicy Szczercowa, Dzbanek Kościuszkowskich i niektórych innych miejscowości w dorzeczu środkowej Warty, *Rocznik Pol. Tow. Geolog.*, t. VI, str. 14—20.
- 2) 1930. — Summary of the communication on the diluvial epoch of Poland at the session of the Polish Geological Society in Cracov on March zes. 2 (The flora of the interglacial strata in the environs of Szczercow, Dzbanki Kościuszkowskie and some other places on the basin of the river Warta), *Rocznik Pol. Tow. Geolog.*, t. VI, pp. 405—6.
- 3) 1932. — Zur Kenntnis des Diluviums im süd.-westlichen Mittelpolen, II. Das Interglazial in Szczerców östlich v. Wieluń, Wojewodschaft Łódź, *Rocznik Pol. Tow. Geolog.*, t. VIII, nr 2, str. 51—132, tab. 2 i tabl. 3.